

Źródła wielkości mistrzów



Księga jubileuszowa
dedykowana Profesorowi
Piotrowi Pawłowi
Gachowi

Redakcja
Marian Nowak
Roman Jusiak
Jolanta Mazur

Wydawnictwo KUL
Lublin 2013

RECENZENCI

Prof. dr hab. Jan Jachymek, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa
im. Szymona Szymonowica w Zamościu

Dr hab. Adam Winiarz, prof. Wszechnicy Świętokrzyskiej w Kielcach

OPRACOWANIE REDAKCYJNE, GRAFICZNE I KOMPUTEROWE

Idealit | redaktor prowadzący: Robert Kryński; korekta: Klaudia
Krajewska, Mirella Nawracała-Urban, Michał Rozmysł, Anna Zaborowska;
łamanie: Katarzyna Mikołajka; projekt okładki: Robert Kryński

© Copyright by Wydawnictwo KUL, Lublin 2013

ISBN 978-83-7702-778-3

Wydawnictwo KUL

ul. Zbożowa 61, 20-827 Lublin

tel. 81 740 93 40, fax 81 740 93 51

e-mail: wydawnictwo@kul.lublin.pl

<http://wydawnictwo.kul.lublin.pl>

Druk

Elpil, ul. Artyleryjska 11, 08-110 Siedlce

info@elpil.com.pl

www.elpil.com.pl

Taty prawdziwa *Alma Mater*, z którą był i jest związany całym sercem. To dzisiaj rzadko spotykana relacja na linii pracownik – pracodawca, którą należy podziwiać. Słyszałem gdzieś, że naukowiec nigdy nie przechodzi w stan spoczynku, życzę więc Tacie jeszcze wielu prac i artykułów, a przede wszystkim gratuluję pięknego dorobku naukowego.

Adam Biela, Dorota Kornas-Biela

CZŁOWIEK NAUKI I „SOLIDARNOŚCI”

Profesora nadzw. KUL dr. hab. Piotra Pawła Gacha znamy od czasów studenckich jako człowieka oddanego z całym zapałem pasji uprawiania nauki – najpierw jako pracownika zajmującego się badaniami historycznymi w Instytucie Geografii Historycznej Kościoła w Polsce, a potem w Instytucie Pedagogiki KUL. Jego zamiłowaniem naukowym była i jest szeroko rozumiana działalność zakonów na ziemiach polskich. Ponadto, w czasie wielu spotkań o charakterze koleżeńskim mieliśmy okazję przekonać się o Jego gruntownej wiedzy historycznej, zwłaszcza dotyczącej Kościoła katolickiego. Profesor potrafi niezmiernie ciekawie opowiadać o miejscach, osobach i zdarzeniach historycznych. Jego barwny styl wypowiedzi, znajomość anegdot, erudycja i głęboka refleksja nad wydarzeniami historycznymi oraz umiejętność wiązania faktów sprawia, że jest cenionym mówcą w dziedzinie swojej specjalności. Potrafi również bardzo interesująco popularyzować tę wiedzę, przyciągając uwagę słuchaczy. Szczególnie ciekawe są Jego wspomnienia z podróży zagranicznych, zwłaszcza dotyczące odkrywanych w archiwach nieznanymi szczegółów historycznych, a nade wszystko czyniona nad tym doświadczeniem refleksja, mająca charakter historiozoficzny, filozoficzny i duchowy. Imponująca jest Jego pamięć szczegółów architektonicznych i historycznych zwiedzanych obiektów, jak też pamięć ludzi, klimatu emocjonalnego spotkań, treści rozmów.

Działalność Profesora Piotra jest wizerunkiem do badania zarówno tysiącletniej historii rozwoju Kościoła w Polsce, jak i tym samym rozwoju państwa polskiego. Zakres Jego zainteresowań obejmuje zarówno początki misji chrystianizacyjnej na ziemiach polskich, historię poszczególnych zakonów, jak i ich trwały wkład w budowę wizerunku samego Kościoła na tych ziemiach. Profesor interesuje się, bada, opisuje, wyciąga wnioski, wreszcie popularyzuje działalność pastoralną, edukacyjno-oświatową, społeczno-gospodarczą, opiekuńczą oraz cywilizacyjną zakonów w Polsce. Fascynującym fenomenem tej działalności jest sama organizacja życia społecznego w ramach badanych przez niego wspólnot zakonnych oraz efekty kulturotwórcze i cywilizacyjne tej działalności dla integracji państwa polskiego.

Drugim Jego autentycznym nurtem zainteresowań naukowych był i jest nadal fenomen społeczny ruchu NSZZ „Solidarność”, który zmienił oblicze mentalne, społeczne, a następnie polityczne najpierw Polski, a później zapoczątkował historyczne przemiany w całej Europie Środkowo-Wschodniej. Ruch ten zafascynował Go na tyle, że poświęcił mu część swojego czasu, dając się porwać nurtowi działalności związkowej na szczeblu organizacyjnym w KUL, Regionu Środkowo-Wschodniego w Lublinie oraz w ramach ogólnopolskiej struktury Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”. Sprawował On odpowiedzialne funkcje w organizacji związkowej, zdobywając uznanie i autorytet w środowisku uczelnianym. Pełnił m.in. funkcję przewodniczącego Komisji Uczelnianej NSZZ „Solidarność” pracowników KUL w latach 1998–2002, reprezentując środowisko związkowców w Senacie KUL oraz na forum regionalnych i ogólnopolskich struktur „Solidarności”.

Profesor P.P. Gach oddawał się pracy społeczno-związkowej z całym zapałem. Dzięki rozwadze, autorytetowi oraz sumienności Profesora jego praca związkowa miała wymierne efekty w budowaniu porozumienia pracowników z władzami KUL oraz na forum ogólnopolskim. Efekty tej pracy na rzecz „Solidarności” zostały dostrzeżone m.in. przez Senat VI Kadencji RP, czego wyrazem było rozpatrywanie kandydatury P.P. Gacha na członka Rady Naukowej Instytutu Pamięci Narodowej. Wysunięcie kandydatury Profesora było wyrazem uznania efektów Jego pracy związkowej oraz osiągnięć naukowych w badaniu historii NSZZ „Solidarność” Regionu Środkowo-Wschodniego w Lublinie.

Profesor Gach, stając się działaczem „Solidarności”, nie przestał więc być człowiekiem nauki. Z zaangażowaniem podejmował analizy archiwalno-historyczne dotyczące dziejów organizacji związkowych w Regionie Środkowo-

-Wschodnim na Lubelszczyźnie. Można by zastanowić się, co spina pasję badań historycznych nad zakonami z Jego analizami historycznymi ruchu „Solidarność”? Jedną z klamer spinających zainteresowania tak odległymi od siebie historycznymi wydarzeniami jest ich wspólny fenomen – zarówno zakony, jak i ruch „Solidarności” były impulsem do integracji społecznej i dały początek rozwojowi organizacji ludzi zdolnych do budowania nowej przestrzeni mentalnej, oświatowej, społecznej, religijnej, ustrojowej i politycznej. Takimi fenomenami były w historii Polski wspólnoty zakonne, niosące światło cywilizacji i kultury chrześcijańskiej. W czasach najnowszych zaś taką rolę spełnił ruch związkowy i obywatelski „Solidarność”, który zmienił bieg historii najnowszej w Polsce i w Europie, doprowadził do bezkrwawej rewolucji obalającej mury totalitarnego systemu komunistycznego.

Aktualnym miejscem pracy Profesora P.P. Gacha jest Instytut Pedagogiki na Wydziale Nauk Społecznych KUL. I tu należy szczególnie podkreślić Jego aktywny udział we wszystkich organizowanych przez Instytut przedsięwzięciach. Profesor Gach jest obecny na wszystkich spotkaniach opłatkowych, wielkanocnych („jajeczko”), zebraniach i konferencjach. I chociaż często problematyka konferencji nie bywa związana z obszarem Jego historycznych zainteresowań – jest obecny – uznając, że zawsze może się czegoś ciekawego nauczyć, poszerzyć swoją wiedzę, a nade wszystko przez swoją obecność docenić trud innych i być razem. Ten rys „osobowości społecznej” jest szczególnie znamienne dla Profesora. Lubi być z ludźmi, dobrze się z nimi czuje, garnie się do nich, swoją obecnością motywuje do zadumania oraz wprowadza swoisty humor, celnie puentując niedookreślone sytuacje. Nie szczędzi czasu, by przebywać wśród „swoich”, gdyż KUL traktuje jako swoją *Alma Mater*, a przy matce każdy chce być, jak najczęściej i jak najściślej.

Jako człowiek nauki Profesor Gach przeniósł swoje doświadczenie historyczne na grunt pedagogiki jako nauki społecznej. Naukom społecznym i pedagogice potrzebna jest perspektywa historyczna po to, żeby aktualne problemy związane z nauczaniem i wychowaniem ujmować w perspektywie rozwoju cywilizacyjnego, mając jednocześnie świadomość tożsamości i ciągłości samego rdzenia aksjologicznego tych procesów rozwojowych. Profesor ukazuje ten związek historii ze współczesnością i formuje nowe pokolenia studentów świadomych swej tożsamości kulturowej i religijnej.

Profesor P.P. Gach dał się również poznać jako człowiek utalentowany w zakresie twórczości artystycznej poprzez stworzenie nowej formy ekspresji symbolicznej, która łączy dawne wzornictwo starodruków z nowoczesną

grafiką komputerową w wyrażaniu pojęć, wartości, przesłań oraz życzeń dla swoich kolegów, znajomych i przyjaciół. Jest to faktycznie nowa i oryginalna forma wyrazu artystycznego, wiążąca piękną tradycję inkunabułów oraz skryptów znanych w rękopiśmiennictwie minionych wieków ze współczesnymi możliwościami grafiki komputerowej. Profesor Gach jest autorem wielu obrazów, które przekazał jako podarunki artystyczne dla osób sobie bliskich. Każdy z nich jest małym arcydziełem w zakresie ekspresji symbolicznej pojęć i wartości dedykowanych wraz z życzeniami osobie, którą Autor pragnie osobiście uhonorować. Obrazy są pięknie oprawione i wręczane z okazji różnych ważnych wydarzeń w życiu osób mu bliskich, ich jubileuszy, uzyskania stopni naukowych lub innych znaczących osiągnięć, dlatego też tę formę ekspresji artystycznej można by nazywać *obrazem pochwalnym*. Przykładem mogą być obrazy подарowane nam z okazji ważnych wydarzeń życiowych – Dorocie Koronas-Bieli z okazji habilitacji, Adamowi Bieli z okazji jubileuszu 40-lecia pracy naukowej w KUL. Profesor P.P. Gach nie szczędzi czasu na przygotowanie takich podarunków dla swoich kolegów i przyjaciół z Instytutu Pedagogiki.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że motywem ofiarowania zrobionych przez niego obrazów jest chęć docenienia wybranej osoby, jej dorobku, twórczości naukowej lub osiągnięć praktycznych. Profesor Gach cieszy się, że może ukazać zasługi innych osób, wyróżnić je i nagrodzić swoją twórczością. Wywyższanie innych nie umniejsza Jego zasług, przeciwnie – ukazuje Jego prostotę, pokorę i szacunek dla drugich – cechy tak ważne we współczesnym świecie. Sam gest ofiarowania swojego obrazu jest zawsze publicznym uhonorowaniem danej osoby i wiąże się z wygłoszeniem wielu pochwalnych zdań na jej temat. W przemowie, jaka towarzyszy wręczaniu obrazu, podkreśla zalety danej osoby, jej poświęcenie dla idei, której służy, i dokonania życiowe. Treść obrazu jest za każdym razem przygotowywana indywidualnie. Tworzące obraz elementy składowe są tak dobrane, aby wyrażały charakterystyczne cechy tej osoby, jej idee życia, główne zainteresowania, by prezentowały jej psychiczną, a zwłaszcza duchową sylwetkę. Elementy religijne obrazu pochwalnego ukazują transcendentalny wymiar twórczości osoby honorowanej, nadprzyrodzony charakter życia ludzkiego, które powinno być zakotwiczone w Bogu. Jednocześnie elementy te są powiązane treściowo ze składanymi przez ofiarodawcę życzeniami, co nadaje całej sytuacji bardzo głęboki sens, niepowtarzalny wymiar międzypersonalny oraz mistyczny.

Jednocześnie należy podkreślić, że Profesora P.P. Gacha znamy jako człowieka bardzo oddanego Kościołowi, głęboko religijnego, który pogłębia swoją wiarę poprzez uczestnictwo w różnych formach kultu religijnego, m.in.

poprzez spotkania adoracyjne, spotkania ruchu Focolare, zaangażowanie w życie duchowością sercańską. Jest aktywnym członkiem swojej parafii prowadzonej przez oo. Sercanów i udziela się w niej czynnie na różne sposoby. Jest też bardzo oddanym mężem i ojcem oraz dziadkiem. O swoich wnukach potrafi opowiadać z wielkim entuzjazmem i poświęca im każdą wolną chwilę. Jego opowiadania o najmłodszym pokoleniu w rodzinie oraz o własnym dzieciństwie i młodości ukazują Go jako człowieka pełnego czułości, wrażliwego na dobro drugiego, ukierunkowanego na ideały i celnie wybierającego w życiu wartości, dla których „warto życie dać”.

Niech ta garść refleksji o Koledze Piotrze będzie nasza skromną dedykacją jubileuszową. Niech dobry Bóg błogosławi Mu na dalsze lata twórczego kontaktu z nauką i z ludźmi.

Beata Brzezińska

SZANOWAŁ SŁUCHACZY, ZROZUMIAŁ WYKŁADAŁ, MIAŁ POCZUCIE HUMORU

Od profesorów akademickich oczekujemy wiedzy w najlepszym wydaniu, osobowości służącej nawiązywaniu kontaktu z audytorium oraz przyciągania słuchaczy. Jedni robią to gorzej, inni lepiej, a są i tacy, których się nie zapomina. Do tej ostatniej grupy zaliczam Profesora Piotra Pawła Gacha, mojego wykładowcę historii wychowania i myśli pedagogicznej.

Przekazywanie historii dziedzictwa kulturowego to wielka odpowiedzialność misyjna, która wymaga profesjonalizmu, konsekwencji i autorytetu. Pan Profesor zapisał się w mej pamięci olbrzymią wiedzą, zaangażowaniem, oryginalnym i ciekawym sposobem werbalizowania myśli, poglądów, ogromnym darem retoryki, szacunkiem do słuchaczy, a także poczuciem humoru. Wyróżniał Go bogaty język, jasny i zrozumiały sposób wypowiedzania się, odpowiednia intonacja, modulacja głosu, właściwe tempo mówienia. Przyciągał